

Sygn. akt V KS 41/19

POSTANOWIENIE

Dnia 29 października 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Kala

w sprawie **P. K.**

oskarżonego o czyn z art. 220 § 1 k.k. i art. 156 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 29 października 2019 r.,

skargi prokuratora na wyrok Sądu Okręgowego w Z.

z dnia 2 lipca 2019 r., sygn. akt VII Ka (...)

uchylający wyrok Sądu Rejonowego w K.

z dnia 6 grudnia 2018 r., sygn. akt II K (...)

na podstawie art. 539e § 2 k.p.k.

postanowił

1. oddalić skargę;

**2. kosztami sądowymi postępowania skargowego obciążyć Skarb
Państwa.**

UZASADNIENIE

P.K. został oskarżony o to, że w okresie od 3 marca 2014 r. w K., woj. (...), będąc zatrudnionym na stanowisku Dyrektora H. sp. z o.o. w K. i odpowiedzialnym za przestrzeganie bezpieczeństwa i higieny pracy, nie dopełnił w tym zakresie obowiązków, poprzez zaniechanie wyznaczenia i oznakowania w okresie od czerwca 2015 r. dróg transportowych na terenie hal zakładu, skutkujących w dniu 14 listopada 2015 r. zaistniałym wypadkiem przy pracy, gdzie pracownik E.B. przechodząc przez halę została najechana wózkiem widłowym marki L. typ [...], doznając nieumyślnie spowodowanych obrażeń ciała w postaci rozległych urazów kończyn dolnych oraz złamania kości krzyżowej, łonowych i kulszowych

skutkujące rozwinięciem się choroby realnie zagrażającej życiu, stanowiącej ciężki uszczerbek na zdrowiu,

tj. o czyn z art. 220 § 1 k.k. i art. 156 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Wyrokiem z dnia 6 grudnia 2018 r., sygn. akt II K (...) Sąd Rejonowy w K. uznał oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, opisanego w pkt 1 części wstępnej wyroku, tj. występku z art. 220 § 1 k.k. i art. 156 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 220 § 1 k.k. wymierzył mu karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie, na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 k.k. warunkowo zawiesił na 2 – letni okres próby. Na podstawie art. 71 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu P.K. karę 100 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 100 zł. Na podstawie art. 72 § 1 pkt 1 k.k. oskarżony został także zobowiązany w okresie próby do informowania sądu o przebiegu tego okresu. Ponadto, na podstawie art. 46 § 1 k.k., zasądzono od niego tytułem zadośćuczynienia na rzecz E.B. kwotę 15 000,00 zł. Wyrok zawierał także rozstrzygnięcia dotyczące drugiego z oskarżonych oraz w przedmiocie kosztów procesu.

Od powyższego wyroku apelacje wywiedli obrońcy oskarżonego P.K..

Adwokat T.G. zaskarżył wyrok w całości w zakresie dotyczącym tego oskarżonego, na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. zarzucając mu:

- I. obrazę przepisów postępowania, mającą istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj. art. 117 § 1 k.p.k. w zw. z art. 117 § 2 k.p.k. w zw. z art. 77 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. w zw. z art. 9 k.p.k. poprzez niepowiadamianie w sposób określony przepisami prawa powszechnie obowiązującego obrońcy oskarżonego – adwokata T.G. o czynnościach postępowania, w których miał prawo uczestniczyć, w szczególności o terminach rozprawy, a w wyniku powyższego ograniczenie prawa oskarżonego do obrony,
- II. obrazę przepisów postępowania mającą istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj. art. 140 k.p.k. w zw. z art. 77 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k., poprzez nedoręczanie w toku postępowania zawiadomień, zarządzeń i odpisów pism obrońcy oskarżonego – adwokatowi T.G., a w wyniku powyższego ograniczenie prawa oskarżonego do obrony.

W oparciu o powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Adwokat T.N. zaskarżył wyrok w całości w zakresie dotyczącym oskarżonego P.K. podnosząc zarzuty obrazy przepisów prawa procesowego mającej wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 7 oraz art. 4 k.p.k. i art. 170 § 1 k.p.k., a także zarzut obrazy prawa materialnego, tj. art. 220 § 1 k.k. poprzez jego błędną wykładnię i zastosowanie i art. 156 § 2 k.k. poprzez jego błędną wykładnię i zastosowanie.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku (w całości) i uniewinnienie P.K. lub ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku (w całości) i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Adwokat A.R. zaskarżył wyrok Sądu Rejonowego w całości, podnosząc zarzuty – mającej wpływ na treść wyroku - obrazy przepisów postępowania, tj. art. 170 § 1 pkt 3 k.p.k., błędów w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, które miały wpływ na treść orzeczenia, a nadto zarzut obrazy prawa materialnego, tj. art. 220 § 1 k.k.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego, a ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w części dotyczącej oskarżonego P.K..

Wyrokiem z dnia 2 lipca 2019 r., sygn. akt VII Ka (...), Sąd Okręgowy w Z. uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu w K. do ponownego rozpoznania.

Od wyroku sądu odwoławczego skargę wywiódł prokurator, który zaskarżył orzeczenie w całości, zarzucając mu naruszenie prawa procesowego, tj. art. 539a § 3 k.p.k. w zw. z art. 437 § 2 k.p.k. poprzez niezasadne przyjęcie, iż w sprawie konieczne jest przeprowadzenie na nowo przewodu sądowego w całości, z uwagi na naruszenie przepisów postępowania karnego mających istotny wpływ na treść wyroku, co faktycznie nie miało miejsca i nie zostało wykazane przez sąd odwoławczy.

Podnosząc powyższe zarzuty prokurator, na podstawie art. 539e § 2 k.p.k., wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Z. w całości i

przekazanie sprawy wskazanemu sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

W odpowiedziach na skargę obrońcy oskarżonego wnieśli o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga nie zasługuje na uwzględnienie.

Konstatacja sądu odwoławczego, że zarzuty podniesione w apelacji obrońcy oskarżonego P.K. - adwokata T.G., wobec ich zasadności, musiały skutkować uchyleniem zaskarżonego wyroku sądu pierwszej instancji i przekazaniem sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania, jest bowiem w pełni trafna.

Sytuacja, w której sąd pierwszej instancji całkowicie ignoruje jednego z ustanowionych w sprawie obrońców, nie doręczając mu zarówno zawiadomień o terminach rozprawy głównej, jak i innych pism, do których otrzymania - z racji pełnionej funkcji - jest uprawniony, w konsekwencji czego dochodzi do przeprowadzenia rozprawy głównej bez udziału obrońcy mimo, że nie został on prawidłowo powiadomiony o żadnym z jej terminów, świadczy nie o jakiegokolwiek, ale o rażącej obrazie przepisów prawa procesowego. Naruszenie to, jako godzące w jedną z podstawowych gwarancji rzetelnego procesu, tj. w prawo do obrony, bez wątpienia musi być uznane za mogące mieć wpływ na treść orzeczenia.

Takiej oceny opisanego wyżej stanu rzeczy nie może przy tym podważyć ani eksponowany w skardze sposób udzielenia pełnomocnictwa do obrony, ani fakt, iż adwokaci T.G. i T.G.1 prowadzą praktykę zawodową w ramach tej samej kancelarii, ani też okoliczność, że na rozprawie odwoławczej adwokat T.G. nie pojawił się osobiście, ale ustanowił substytutę, który jednocześnie zastępował również adw. T.G.1. Bez znaczenia jest także okoliczność, że w toku postępowania przed sądem pierwszej instancji oskarżony korzystał z realnej pomocy dwóch obrońców.

Pamiętać bowiem należy, że art. 77 k.p.k. gwarantuje oskarżonemu prawo do korzystania z pomocy trzech obrońców. Kiedy sąd pomija, nawet przez przeoczenie, jednego z obrońców, w konsekwencji czego obrońca nie bierze udziału w postępowaniu i nie pełni przypisanych mu funkcji, bez wątpienia dochodzi

do rażącej obrazę nie tylko tej regulacji, ale i zasady prawa do obrony wyartykułowanej w art. 6 k.p.k.

Prowadzenie rozprawy pod nieobecność obrońcy w sytuacji, gdy nie został on powiadomiony o jej terminie jest równocześnie rażącym pogwałceniem reguł wskazanych w art. 117 § 1 i 2 k.p.k. i bez znaczenia pozostaje to, czy oskarżony jest reprezentowany przez jeszcze jednego lub dwóch obrońców, którzy zostali prawidłowo powiadomieni o terminie rozprawy. Za utrwalony w judykaturze należy uznać pogląd, że jeżeli oskarżony ustanowił więcej niż jednego obrońcę z wyboru, to każdego z nich należy zawiadomić o terminie rozprawy, gdyż każdy z nich ma prawo wziąć w niej udział. Zaniechanie tego jest niedopuszczalne i stanowi oczywistą obrazę przepisu art. 117 § 1 k.p.k., przewidującego taki obowiązek. Należy w pełni zgodzić się z Sądem Najwyższym, który w wyroku z dnia 21.05.2013 r., sygn. akt III KK 435/12 (LEX nr 1331335) stwierdził, że „przepis art. 6 k.p.k. statuuje zasadę procesową o fundamentalnym znaczeniu dla realizacji rzetelnego procesu karnego - prawo oskarżonego do obrony. Prawo to realizowane jest przez obronę materialną oskarżonego polegającą na przeciwstawianiu się oskarżeniu, jak też przez korzystanie z pomocy obrońcy. W sprawie niniejszej oskarżony realizując prawo do obrony formalnej zapewnił sobie większy niż minimalny udział obrońców, ponieważ ustanowił oboje obrońców (art. 77 k.p.k.). W związku z tym, skoro oskarżony wyraził wolę i gotowość korzystania z ich pomocy, to każdego z nich Sąd I instancji obowiązany był zawiadamiać o wszystkich terminach rozprawy, ponieważ mieli prawo brać udział w rozprawie. Dlatego zaniechanie Sądu I instancji zawiadomienia drugiego obrońcy oskarżonego o jednym z terminów rozprawy i przeprowadzenie części rozprawy głównej pod nieobecność tego obrońcy jest niedopuszczalne i stanowi rażące naruszenia art. 117 § 1 i 2 k.p.k.”.

Trafności tego stanowiska nie podważa przepis art. 117a § 1 k.p.k., który – jak zasadnie zauważa się w doktrynie - nie ma charakteru *lex specialis* wobec art. 117 § 1 k.p.k. i w konsekwencji „warunkiem jego zastosowania jest prawidłowe zawiadomienie wszystkich obrońców i pełnomocników, a przynajmniej tych którzy się nie stawili” (J. Skorupka (w:) Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz

do art. 1-166, R. A. Stefański, S. Zabłocki (red.), WKP 2017, komentarz do art. 117a, teza 8).

Nie ma racji skarżący, gdy twierdzi, że w przedmiotowej sprawie nie został wykazany wpływ stwierdzonego uchybienia na treść zaskarżonego orzeczenia. Ponad wszelką wątpliwość zostało bowiem wykazane, że oskarżony miał trzeciego obrońcę, z którego pomocy, na skutek zaniechań sądu, mimo przysługującego mu uprawnienia i wbrew swej woli nie korzystał i już ta okoliczność upoważnia do postawienia tezy, że uchybienie to mogło mieć wpływ na treść orzeczenia. Całkowicie nieuprawnione byłoby przy tym oczekiwanie od obrońcy, który nie brał udziału w postępowaniu, by wskazywał jakie to czynności zamierzał w tym postępowaniu podjąć. Powyższe uzależnione było przecież od przebiegu czynności, w których nie uczestniczył.

Konstatacji tej nie podważa eksponowany w uzasadnieniu skargi argument, że „gdyby brak powiadomienia obrońcy o terminie czy terminach rozpraw, a w konsekwencji pozbawienie go możliwości udziału w rozprawie w każdej sytuacji miał stanowić faktycznie na tyle istotne ograniczenie prawa oskarżonego i naruszenie zasad postępowania karnego, że nakazywałoby każdorazowo uchylenie wydanego wyroku i prowadzenie rozprawy od początku to stwierdzenie tego uchybienia stanowiłoby bezwzględną przyczynę odwoławczą z art. 439 § 1 k.p.k.”. Stawiając taką tezę skarżący abstrahuje bowiem od tego, że uchybienia stanowiące bezwzględną przyczynę odwoławczą sąd odwoławczy jest obowiązany brać pod uwagę z urzędu. Decyzja ustawodawcy w przedmiocie zakwalifikowania określonych uchybień jako bezwzględnych przyczyn odwoławczych wyznaczana była zatem nie tylko wagą naruszenia przepisów, ale i tym, czy konieczne jest branie ich pod uwagę z urzędu. W przypadkach, gdy obrona nie ma charakteru obligatoryjnego, niewątpliwie celowe było uzależnienie możliwości wzruszenia orzeczenia z powodu uchybień związanych z realizacją prawa do obrony, od woli stron wyrażonej w środku zaskarżenia.

Powyższe prowadzi do konkluzji, że uchylając wyrok sądu pierwszej instancji sąd odwoławczy postąpił prawidłowo. Opisanych wyżej uchybień nie da się bowiem konwalidować na etapie postępowania apelacyjnego i konieczne jest ponowne przeprowadzenie przewodu sądowego przed sądem pierwszej instancji w całości.

W przedmiotowej sprawie zaistniała zatem wymieniona w art. 437 § 2 k.p.k. podstawa wydania wyroku kasatoryjnego. Jednocześnie też zaistniały przesłanki, aby - korzystając z kompetencji wynikającej z art. 436 k.p.k. – pozostałe zarzuty, tj. zarzuty podniesione w apelacjach adw. A.R. i adw. T.N., pozostawić bez rozpoznania.

Z uwagi na powyższe, Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej postanowienia, kosztami sądowymi postępowania skargowego obciążając Skarb Państwa.

as